GAZETA POZNANSKA.

Nro. 93.

w Sobotę dnia 15. Listopada Roku 1806.

Trzeci korpus Armii.

Poznań dnia 13. Listopada 1806.

Do Członków Woienno - Ekonomiczney Kamery Poznańskiey.

Na rozkaz JW. JPana Davoust, Marszałka Państwa, kommenderuiącego trzecim korpusem Armii, zalecam WPanom, abyście naywyraźnieysze wydali rozkazy do każdego Konsyliarza Ziemiańskiego, Burmistrzów i Magistratów, ażeby się nie ważyli, słuchać lub wykonywać pruskich rekwizycyów, tyczących się dostawiania żywności, wybierania rekrutów i liwerunków, pod iakimkolwiek bądź imieniem, w prowincyach między Odrą i Wisłą leżących.

Gdyby ten rozkaz JW. Marszałka Państwa w iakimkolwiek sposobie przestąpiony był, takowe wykroczenie pociągnie za sobą nieodzowną karę śmierci, wyiąwszy tylko ten przypadek, gdyby nieprzyiaciel zwierzchność iakową do wykonania swych rozkazów przymusić miał; iednakowoż w tym razie przymuszona Zwierzchność obowiązana iest, donieść o tém niezwłocznie JW. JPanu Marszałkowi Państwa przez nadzwyczaynego kuryera.

Także uwiadomiam WPanów, że te rozkazy w polskim i niemieckim ięzyku wydrukowane i ogłoszone bydź maią nie tylko w prowincyi waszey administracyi i dyrekcyi powierzoney, lecz także i kamerom oraz zwierzchnościom wyżey wyrażonych mieyśc.

Jenerał i Szef sztabu trzeciego korpusu Armii.

Daultanne.

Szoste urzędowe doniesienie wielkiey Armii.

Weimar d. 15. Paźdz. 1806.

Sześć tysięcy Sasów i więcey 300 Oficyerów w niewolą wzięci zostali. Cesarz kazał przyiść do siebie oficyerom, i powiedział im, iż niechętném na to patrzy okiem, że ich armia z nim woynę toczy; że porwał się do oręża, ażeby niepodległość ich narodu utrzymał i oparł się iego wcieleniu do Pruskiey Monarchii; że przyszedł, ażeby ich wszystkich do domu odesłał, ieżeli mu słowo honoru dadzą, że nigdy przeciw Francyi walczyć nie będą; że Elektor ich, którego dobre duszy przymioty poważa, bardzo był słabym, iż pogróżkom Prufs ustraszyć się dał, pozwoliwszy im do swego wkróczyć kraiu. Lecz to wszystko ustać musi; Prusacy zostać się powinni w Prussach, niemieszaiąc się do interessów Państwa Niemieckiego; Sasi przystąpić maią do zawartey w Maiu ligi Reńskiey pod protekcyą Francyi, protekcyą! która nie iest nową, ponieważ iuż od 200 lat Saxonia bez Francyi byłaby została rozszarpaną od Austryi i Prufs; że iedynie z przyczyny wtargnienia Prussaków do Saxonii sięgnął się do oręża. Tym okrucieństwom musi raz bydź położona tama. Europa potrzebuie spokoyności, i mimo intryg oraz nikczemnych namiętności, wprawiaiących w niespokoyność rozmaite dwory, musi ta spokoyność bydź zachowana, chociażby nawet zwaleniem kilku tronow okupioną bydź musiała.

Brańcy sascy odesłani zostali z odezwą Cesarza do Sasów tudzież z zapewnieniem, iż ich narod w spokoyności zostanie.

Tu następuie deklaracya przez Oficyerów Saskich podpisana.

Niżey podpisani Jenerał, Pułkownicy, Podpułkownicy, Maiorowie, Kapitani i Oficyerowie Sascy, przysięgamy na nasze słowo honoru, że przeciwko Cesarzowi Jmci Francuzów, Królowi Włoskiemu i Jego sprzymierzeńcom broni niepodniesiemy; tą samą przysięgą obowięzuiemy się także w imieniu wszyttkich unteroficyerów i żołnierzy w niewolą razem z nami zabranych, których przyłączony tu iest reiest, i chociażbyśmy nawet odebrali do tego wyraźny rozkaz od Elektora Saskiego, Pana naszego. — W Jenie dnia 15. Października 1806. — Podpisy — Baron Niesemeuschel, Saski Jenerał Leytnant. Zychliński, Podpułkownik. Gablenz, Podpułkownik. Maiorowie Vogel, Bogsberg, Eyidy. Klos. Funck. Wenckner. Zeschau. Goeschen. Kapitani, Sichart. Beust. Einsiedel. Salza Lobkowutz. Zschuschen. Raichel. Schlieben. Kluz. Settenborn. Sternstein. Maior i Adiutant Sussmilchhornig. — Kapitani. Gersdorff. Marwitz. Bode. Szef szwadronu Odeleben. — Kapitani, Nehrhoff. Bosse. Polentz. Kleist. Ohain. Planitz. Naso. Vollruffen, Unwerth. Geibler. — Porucznicy. Metzrath. Planitz. Kyau. Anger. Brochowski. Schierbrandt. Wittern. Mosel. Lindenau. — Podporucznicy. Koppenfels. — Porucznik artylleryi, Schilling. Kapitan Wangelin. — Podporucznicy Geibler. Zimmermann. Schultz. Gerstenberg. — Porucznicy. Seydewitz. Braunau. — Trebra, Kapitan z regimentu Polenza. Schlieben, Podporucznik. Pierport, Porucznik. Elterheim, Podporucznik. — Durfeld, Chorąży. — Podporucznicy. Einwald. Einsiedel. Hennigst. Sahr. — Schreibershofen, Chorąży. — Brandenstein, Podporucznik.

— Porucznicy. Woltersdorff. Wenlin. — Bartel, Podporucznik. Planitz, Chorąży. Gablenz, Podporucznik. Dalwitz, Porucznik. Rex, Chorąży. Pann, Porucznik. Trebra, Podporucznik. Schindler. Podporucznik. Slartzscher, Chorąży. Wehlemann, Kadet artylleryi. Sattza. Porucznik. — Chorążowie, Staff. Gablentz. Döring. Jagemann. Blosel. Berge. — Podporucznicy. Linsingen. Rade. Becker. — Chorążowie. Zeschau. Schönaich. Ohain. Kannhoff. — Peltzinger, Porucznik. — Zychliński, Podchorąży kawaleryi. Barthel, Chorąży. Haussen, Porucznik. Przygrodski, Chorąży. Obschelwitz, Chorąży. Heidemann, Chirurg regimentowy. Lichtenhayn. Dallwitz, Podchorąży kawaleryi Schwartzbach, Podchorąży kawaleryi. Cerrini, Podporucznik. Lecoq, Chorąży. Einsiedel, Chorąży. Gotz, Podchorąży kawaleryi. Zanthier, Podporucznik artylleryi. Frank, Podporucznik kawaleryi z regimentu Thumela. Klotz, Chorąży. Winkell, Podporucznik kawaleryi. Sichert, Szerl, Podporucznik. Sixen, Podchorąży kawaleryi. Weiſs, Porucznik. Oertzen, Podporucznik. Krause, Kadet. Klitzing, Pułkownik. Mellentin, Maior. Low, Kapitan.

Siodme urzędowe doniesienie wielkiey Armii.

Weimar d. 16. Paźdz. 1806

Wielki Xiąże Berg otoczył Erfurt dnia 16. rano. Tego samego dnia kapitulowało miasto, poddawszy w niewolą 14 000 ludzi, między którymi było 8000 rannych i 6000 zdrowych. Xiąże Oranien, Feldmarszałek Möllendorff, Jenerał Leytnant Gravert, Jenerałowie Majorowie Lettow i Zweifel znayduią się w liczbie brańców. Dostał się także w ręce nasze park z 120 armat. Przyprowadzaią tu ieszcze codzień niewolników.

Król Pruski posłał Jenerała adjutanta do Cesarza z odpowiedzią na list iuż dawniey od Cesarza otrzymany, na który Król dopiero teraz odpowiedział. To postępowanie Cesarza Napoleona podobne iest owemu względem Imperatora Rossyiskiego przed batalią pod Austerlitz. Rzekł on do Króla Pruskiego: „*Szczęśliwy wypadek mego oręża nie iest wątpliwym; woyska twoie porażone zostaną; lecz to kosztować będzie krwi moich dzieci. Gdybym ią ocalić mógł w sposobie z honorem moiey korony zgodnym, wszystko bym uczynił, abym oszczędził tak szacowney dla mnie krwi, iaką iest krew moich żołnierzy.*"

Zdaie się, iż szczątki armiów Pruskich do Magdeburga cofnąć się chcą. Z tey piękney i wielkiey armii niedobitki tylko zgromadzić się ieszcze mogą.

Kapitulacya miasta i cytadelli Erfurt, podpisana między Pułkownikiem Preval, kommandorem legii honorowey, umocowanym do tego od W. Xiążęcia de Berg i Kliwii, Porucznika Cesarza Francuzów i Króla Włoskiego, z iedney strony, a Majorem Prueschenek, Kommendantem miasta i cytadelli Erfurt, tudzież twierdzy Cyriaxburg, z strony Króla Pruskiego.

Artykuł I. Garnizon wymaszeruie d. 17. Października z honorami woyskowymi, z bronią, sprzętami i bagażami, rachuiąc w to armaty batalionu, baterye, piekarnie i tabor armii. Wyidzie przy odgłosie bębna, z rozwinionemi chorągwiami i luntami zapa-

lonymi do Halli, iako nayblizszego miasta Króla Pruskiego.

Odpowiedź. Stanowiska obsadzone będą od tey chwili przez woyska Cesarza i Króla Jmci. Jutro, dnia 16. Października 1806, wyidzie garnizon w południe z bronią, bagażami, chorągwiami rozwinionemi i armatami batalionowemi. Złoży broń za murami fortecy i w niewolą poydzie. Jmć Panowie Oficyerowie otrzymaią swoie szpady i ekwipaż. Powrócą do Prufs na słowo honoru, iż służyć nie będą aż do swey zamiany.

Art. II. Oficyerowie, Unteroficyerowie i żołnierze ranni znayduiący się w twierdzy podpadaią pod artykuł poprzedzaiący. Ci, którzy są w stanie, bydź wiezieni, razem z garnizonem ruszą, ci zaś, którzy nie są w stanie, udać się w podróż, zostaną się tu na koszt Króla Pruskiego i przez iego urzędników doglądani będą. Jak do zdrowia przyidą, poydą do swych korpusów, do czego potrzebne otrzymaią paszporty.

Odpowiedź. Oficyerowie, Unteroficyerowie, i żołnierze ranni podpadaią pod wyżey wspomniony artykuł, a co się tyczy troskliwości, iakiey dla nich żądaią, spuścić się należy na wspaniałość Francuzką.

Art. III. Jutro w południe brama S. Jana oddana będzie dla zewnętrznego iey obsadzenia. Straż pruska zostanie się wewnątrz, i tak długo niebędzie wolno nikomu wniść do twierdzy, dopoki garnizon pruski w niey zostawać będzie, z wyłączeniem iednak kommissarzy do poddania fortecy umocowanych.

Odpowiedź. Zawiera się w artykule pierwszym.

Art. IV. Gdyby mimo tego unteroficyerowie i żołnierze do miasta przyszli, natychmiast będą aresztowani i straży zewnętrzney oddani. Także niewolno będzie żadnemu żołnierzowi pruskiemu wyiść dopoty z twierdzy, dopoki w niey garnizon zostawać będzie, z wyłączeniem oficyerów do główney kwatery Armii Francuzkiey wysłanych.

Odpowiedź. Zawiera się w artykule pierwszym.

Art. V. Mianowani będą z obu stron Kommissarze do urządzenia tego wszystkiego, co się ściąga do poddania twierdzy, tudzież dla umowienia się względem przedmiotów wspólney pracy wymagaiących. Wspomnieni Kommissarze natychmiast się zgromadzą, iak tylko straż Francuzka bramę S. Jana obsadzi, i ciągnąć będą daley swe prace po wyiściu garnizonu. Potém wydane będą potrzebne paszporty Kommissarzom pruskim do powrotu w kray Króla Pruskiego.

Odpowiedź. Kommissarze zatrudniać się będą od dziś rana, d. 16., spisaniem i oddaniem artylleryi i wszystkich magazynów. Kommissarzom Króla Pruskiego wydane będą paszporty.

Art. VI. Własności prywatne będą szanowane, zostaiąc pod protekcyą Cesarza Jmci Francuzów i Króla Włoskiego.

Odpowiedź. Własności będą szanowane.

Art. VII. Sprzęty i rzeczy do osób garnizonu należące niemogąc bydź razem wywiezione, wyznaczony zostanie czas trzech miesięcy od daty ninieyszey kapitulacyi, ażeby te osoby poyść mogły za swoią własnością bez naymnieyszey trudności.

Odpowiedź. Odseła się do pierwszego artykułu; żołnierze tylko zostaną się przy swych tłomoczkach.

Art. VIII. Po podpisaniu kapitulacyi, wyprawiony będzie oficyer pruski do Króla

Jmci Pruskiego, i to wszystko uczynione będzie dla niego, coby podróż iego przyśpieszyć mogło.

Art. IX. Ekwipaż woienny Króla Jmci Pruskiego w Erfurt się znayduiący, odesłany będzie do miasta obsadzonego przez woyska królewskie.

Odpowiedź. Artykuł ten podany będzie do decyzyi Jego Cesarsko - Xiążęcey Mci Joachima, W. Xiążęcia Kliwii i Berg.

Tą kapitulacyą zaięci są Jmć Panowie Oficyerowie sztabowi znayduiący się w twierdzy w iakimkolwiek bądź interessie. W Erfurt dnia 15. Października 1806, o godzinie 11. wieczorem.

(Podpis.) Hipolit Preval.
Karol Pruschuenck.

Osme urzędowe doniesienie Wielkiey Armii.

Weimar d. 16. Paźdz. 1806 wieczorem.

Rozmaite korpusy armii ścigaiące nieprzyiaciela donoszą każdey chwili o niewolnikach, zaięciu bagażów, armat, opanowaniu magazynów i amunicyi wszelkiego gatunku. Marszałek Davoust zabrał 30 armat; M. Soult 3000 beczek mąki; M. Bernadotte 1500 niewolników. Armia nieprzyiacielska tak iest rozproszona, i z naszém woyskiem pomieszana, iż ieden z iey batalionów stanął wśród iedney z naszych straż nocnych, rozumieiąc, że między swém znayduie się woyskiem.

Król Pruski ucieka do Magdeburga. Marszałek Möllendorff ciężką złożony iest chorobą. W. Xiążę de Berg posłał mu swego doktora. Królowa Pruska kilka razy była widziana od naszych forpocztów; w ustawiczney znayduie się trwodze i niespokoyności. Dniem wprzód miała rewią z swym regimentem. Zachęcała nieustannie Króla i Jenerałów do walki. Chciała krwi; i lała się też w samey rzeczy droga krew, a naynakomitsi Jenerałowie pod pierwszym padli ciosem.

Jenerał brygardy Durosnel przypuścił z 7dmym i 20stym regimentem strzelców atak bardzo śmiały lecz nader pomyślny. Dystyngwował się w nim Major 20go regimentu. Jenerał brygardy Colbert, na czele 3go regimentu huzarów i 12go regimentu strzelców z równym skutkiem kilka razy na piechotę nieprzyiacielską uderzył.

Dziewiąte urzędowe doniesienie Wielkiey Armii.

Weimar d. 17. Paźdz. 1806.

Garnizon cytadeli i miasta Erfurt wymaszerował. Liczono w nim więcey daleko ludzi iak się spodziewano. Znayduie się tam wielka liczba magazynów. Cesarz mianował Jenerała Clarke Gubernatorem miasta i cytadeli Erfurt oraz kraiu przyległego. Cytadella Erfurtska iest piękną ośmiokątną twierdzą, dobrze uzbroioną basztami i kazematami. Jest to szacowna zdobycz, która nam służyć będzie za punkt wsparcia w naszych obrotach woiennych.

Powiedziało się było w piątém urzędowém doniesieniu o zabraniu 25 do 30 chorągwi; lecz dziś mamy ich iuż w główney kwa-

teraz 45, i mieć ich ieszcze będziemy więcey 60. Są to chorągwie przez Fryderyka W. swym żołnierzom dane. W ich liczbie znayduie się chorągiew regimentu gwardyi, i chorągiew regimentu Królowey, iey własną ręką haftowana. Zdaie się, że się nieprzyiaciel do Magdeburga ściąga; lecz w tey chwili nasze woyska ze wszystkich stron tam dążą. Rozmaite korpusy armii ścigaią nieprzyiaciela wielu traktami. W każdym momencie przybywaią kuryery z doniesieniem o przecięciu całych batalionów, o zabraniu armat, bagałów i t. d.

Cesarz mieszka w pałacu w Weimar, gdzie stała przed kilku dniami Królowa Pruska. Wszystko zdaie się bydź prawdą, co o niey mówiono. Przybyła ona wzniecać pożar woyny. Jest to urodna, lecz ciemna kobieta, niezdolna przewidywać skutków nieszczęścia. Zamiast obwiniać ią, należałoby nad nią ubolewać, ponieważ wskroś ią zapewne dziś przerażaią klęski, które na swą ściągnęła oyczyznę, żałuiąc, że miała przewagę nad Królem, swym mężem, o którym wszyscy iednozgodnie powiadaią, że iest uczciwym człowiekiem, że chciał pokoiu i swego ludu uszczęśliwienia.

Dziesiąte urzędowe doniesienie Wielkiey Armii.

Naumburg d. 18. Paźdz. 1806.

Między chorągwiami, w batalii pod Jeną zabranemi, których iest 60, znayduie się wiele z gwardyi królewskiey, i iedna leybgwardyi, na którey francuzki iest napis.

Król Pruski żądał zawieszenia broni na 6 niedziel. Lecz Cesarz odpowiedział, iż po zwycięztwie niepodobna iest, dać nieprzyiacielowi czas do zgromadzenia się znowu.

Tymczasem Prusacy tak powszechnie tę pogłoskę rozsiali, iż wielu naszych Jenerałów, którzy Prusaków spotkali, uwierzyło, że to iest niezawodną prawdą.

Marszałek Soult przybył dnia 16. do Greissen, goniąc przed sobą kolumnę, gdzie był Król, i którą na 10 do 12,000 ludzi rachowano. Kommenderuiący nią Jenerał Kalkreuth kazał powiedzieć Marszałkowi Soult, iż zawieszenie broni stanęło. Marszałek odpowiedział na to, iż niepodobna iest, ażeby Cesarz takowy popełnił błąd, i że dopiero po urzędowém doniesieniu temu uwierzy. Jenerał Kalkreuth żądał potém widzieć się z M. Soult, który tym końcem udał się do forpocztów. „*Czego od nas chcecie?* rzekł do niego Jenerał Pruski, *Xiąże Brunświcki umarł, wszyscy nasi Jenerałowie polegli, ranieni lub zabrani są, náywiększa część armii naszey w rozproch poszła; wasze szczęście dosyć iuż wielkie; Król żądał zawieszenia broni, wasz Cesarz niemógł nieprzystać na to. Mci Panie Jenerale*, odpowiedział Marszałek Soult, *iuż to dawno tak sobie z nami postępuią. Zwyciężeni wzywaią naszey wspaniałości, lecz w tey samey prawie chwili zapominaią o wielkomyślności, którą zwykliśmy im okazywać. Po batalii pod Austerlitz Cesarz pozwolił na zawieszenie broni dla armii rossyiskiey, które tę armią ocaliło. Patrz WPan, iak sobie dziś niegodziwie Moskale postępuią. Mówią, iż znowu przeciw nam wystąpić zamyślaią; lecz z niecierpliwością czekamy momentu spotkania się z nimi. Gdyby Moskale tak byli wspaniałymi iak my, bylibyśmy zo-*

stali spokoynymi, przestaiąc na umiarkowaniu, iakieśmy zawsze w zwycięztwie okazywali. Nieiesteśmy przyczyną tey niesprawiedliwey woyny, którą z nami toczycie. Wypowiedzieliście ią z serdeczną radością, lecz batalia pod Jeną los kampanii zadecydowała, i naszą powinnością iest, naywiększe zadawać wam klęski. Złóżcie wprzód broń, a dopiero rozkazów Cesarza czekać będę." Stary Jenerał Kalkreuth nic na to odpowiedzieć nieumiał. Obay Jenerałowie, roziechawszy się, kroki nieprzyiacielskie natychmiast się rozpoczęły. Wieś Greissen zdobytą została, i nieprzyiaciel rozproszony noga za nogą ścigany był.

W. Xiążę de Berg, Marszałkowie Soult i Ney, maią się złączyć w dniach 17. i 18. i do szczętu nieprzyiaciela znieść. Opasali iuż bez wątpienia wielką liczbę rozproszeńców; wsie napełnione są nimi, a drogi zawalone wozami amunicyinymi, i bagażami wszelkiego rodzaiu.

Nigdy zwycięztwo naywiększe tak straszną nieprzyiaciela niedotkło klęską. Korpus odwodowy Xiążęcia Eugeniusza Würtembergskiego stanął pod Halą. Dopiero 9ty dzień kampanii, a iuż nieprzyiaciel musiał wyprowadzić w pole swoy ostatni posiłek. Cesarz maszeruie przeciw niemu, i attakować go będzie iutro, ieżeli się z pod Hali nieumknie.

Marszałek Davoust ruszył dziś do Lipska, i most na Elbie zarzuci. Konna gwardya Cesarska złączyła się na koniec z nami.

Oprócz znacznych magazynów w Naumburgu, znaleziono ich ieszcze wielką liczbę w Weissenfels.

Jenerała naczelnika Rüchel zastano w pewney wsi, śmiertelnie rannego; Marszałek Soult posłał mu swego felczera. Zdaie się bydź wyrokiem opatrzności, aby wszyscy autorowie woyny pod iey pierwszymi ciosami legli.

---

z Berlina d. 6. Listop.

Pięć szwadronów Sassów poddało się Marszałkowi Soult w Rathenau. Król Pruski poszedł za Wisłę do Grudziądza. Naywięcey 12 do 15.000 Prusaków nad Wisłą znaydować się może. Jenerał dywizyi Savary, Adjutant JC. Mci, przybył dnia 30. Października z kolumną składaiącą się z 600 iazdy do Strelitz, gdzie wziół w niewolą brata Królowy Pruskiey, oficyera w służbie królewskiey.

Dywizya Bawarska, pod rozkazami Jenerała Wrede, wyszła dnia 31. Października z Drezna. Dywizya pod rozkazami Jenerała Deroi ruszyła dnia 1. Listopada. Kolumna Würtembergska poszła za nią dnia 3go. Wszystkie te dywizye idą do Odry i składaią korpus Jego Cesarsko-Xiążęcey Mości Hieronima.

Obwieszczenie. Wszystkim dziedzicom nakazuiemy, ażeby przed kamienicami swemi przynaymniey dwa razy w tydzień, to iest: w środę i sobotę, zacząwszy od dnia iutrzeyszego do

w pół ulicy błoto ugarniać, i onoż albo przed Dominikany lub też w poprzeczną ulicę przy Drukarni Dekerta za Stym Marcinem, albo też przed magazin solny wywieść kazali. Obowięzujemy także każdego dziedzica, ażeby na mocy dawniey w tey mierze zaszłych urządzeń przed kamienicą swoią naydaley do godziny 8mey z rana wszelkie nieczystości uprzątnąć kazał. Ktoby zaś nakazu tego niesłuchał, i onemuż chociaż w nayinnieyszey części sprzeciwił się, takowy iak naysurowszey kary na siebie ściągnienia spodziewać się powinien. W Poznaniu dnia 14. Listopada roku 1806.

Magistrat miasta.

Flesche. Schönfeld. Cassius.

Obwieszczenie. Wszystkich kupcow i rzemieślnikow ninieyszym przestrzegamy, aby przy konkurencyi wielokrotnych robot nadzwyczaynego zysku nieszukali, gdyż w takowym razie utrata wartości towarow i zapłata od roboty, tudzież kara osobista będą skutki ztąd wynikaiące: zaś to wszystko, co tylko dla Jego Cesarsko-Krolewskiey Mości Francuzkich woysk za zleceniem do tego Kommenderuiącego Jmci Pana Oficyera ukończone będzie, podług wartości zapłacone zostanie.

W Poznaniu dnia 7. Listopada roku 1806.

Miasta i Policyi Dyrektorium.

Flesche.

Uwiadomienie. Ponieważ do założonego tutey Cesarsko - Krolewskiego lazaretu wiele szarpiow potrzeba będzie, przeto publiczności uprasza się, ażeby swoie dobroczynne zamiary, przez iak nayprędsze dostawienie takowych szarpiow okazać raczyła. W Poznaniu dnia 14. Listopada roku 1806.

Magistrat.

Uwiadomienie. Ponieważ para koni wraz z wozem tutey znalazły się, przeto niewiadomego właściciela tychże uwiadomiamy, aby takowe za wroceniem kosztow w ciągu dni 8. odebrał, w przeciwnym zaś razie podług praw dyspozycya nastąpi. W Poznaniu dnia 13. Listopada 1806.

Magistrat.

Drukował Deker i Kompania w Poznaniu.